

# TŁO HISTORYCZNE POCZĄTKÓW WIELKIEJ KARIERY WOKALNEJ WIESŁAWA OCHMANA NA EUROPEJSKICH SCENACH OPEROWCH

### Abstrakt

W artykule przedstawiony został debiut na odbudowanej po wojnie scenie Teatru Wielkiego w Warszawie wybitnego tenora Wiesława Ochmana. Autor kresli także tło historyczne ówczesnej Europy.

**Słowa kluczowe:** Wiesław Ochman, Teatr Wielki, Europa lat 60. XX wieku

Jest niedziela 21 listopada 1965 roku, o godzinie 19:00 kurtyna idzie w górę. Tego wieczoru warszawscy melomani oraz najpoważniejsi krytycy i dyrektorzy teatrów z całej Europy oglądać będą „Halkę” Stanisława Moniuszki, gdzie w roli Jontka na odbudowanej scenie Teatru Wielkiego zadebiutuje tenor Wiesław Ochman. Przedstawienie wspaniałe, polskie, barwnie oddające ducha Opery Narodowej. Kierownictwo muzyczne tego premierowego przedstawienia objął Zdzisław Górczyński znakomity dyrygent, u boku którego Wiesław Ochman stworzy wiele wspaniałych kreacji wokalnoscenicznych. Reżyserem tego wielkiego spektaklu był Bronisław Dąbrowski. Wielką, monumentalną scenografię godną miejsca i dzieła stworzył Andrzej Stopka, zaś choreografię do tego dzieła ułożył Eugeniusz Papliński.

Kiedy w Teatrze Wielkim świętowano otwarcie Polską Rzeczpospolitą Ludową rządzi ekipa Józefa Cyrankiewicza powołana na wniosek Sejmu w dniu 25 czerwca 1965 roku. Był to czwarty rząd pod wodzą tego polityka, który przetrwał do 27 czerwca 1969, kiedy to złożył dymisję. Warto przypomnieć, że członkami tego rządu byli m.in.: Piotr Jaroszewicz – wicepremier, Lucjan Motyka – minister kultury, marszałek Polski Marian Spychalski – minister obrony. Warto w tym miejscu wrócić do osoby premiera Józefa Cyrankiewicza. Był typowym przedstawicielem władzy komunistycznej w ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jego droga kariery wiodła przez wszystkie meandry czasów, w których przyszło mu żyć. Jednak był jedynym premierem okresu, który opisuję w związanym z kulturą i sztuką „rodzinnie”. Jego dwie żony – a był trzykrotnie żonaty – były związane



Wiesław Ochman

rodzinnie i zawodowo z kulturą. Pierwsza, Joanna Halina Munk-Leszczyńska była siostrą wielkiego polskiego reżysera Andrzeja Munka wybitnego przedstawiciela i twórcy polskiej szkoły filmowej. Był twórcą tragikomicznych dzieł dokonujących rozrachunku z II wojną światową – „Eroiki” i „Zezowatego szczęścia”. Jego „Pasażerka” (dokończona przez Witolda Lesiewicza) zdobyła w 1964 roku nagrody na festiwalach w Cannes i w Wenecji. Druga żona

Cyrankiewicza (w latach 1947–1968) to Nina Andrycz. Ostatnia wielka Diva polskiej sceny zmarła 31 stycznia 2014 roku w wieku 102 lat. To ona u boku męża, premiera Cyrankiewicza, otwierała Teatr Wielki odbudowany po zniszczeniach II wojny światowej. Odbudowa tej wspaniałej sceny trwała 20 lat. Zniszczenia były tak wielkie, że podczas bombardowania Warszawy w 1939 roku pozostała jedynie oryginalna klasycystyczna fasada gmachu. W oczach krytyków, spośród premier na otwarciu Teatru Wielkiego „Halka” była prawdziwym wydarzeniem. Tak pisał o tym przedstawieniu krytyk teatralny Roman Szydłowski („Trybuna Ludu” z 23 listopada 1965 r.): „Jego głos brzmiał początkowo (szczególnie w niższych rejestrach) trochę matowo, ale później Wiesław Ochman się rozśpiewał bardzo pięknie i zasłużył sobie na duże brawa publiczności”. Do tej bardzo dobrej recenzji zamieszczonej w największej gazecie codziennej, „Trybunie Ludu”, ukazującej się w półtoramilionowym nakładzie od 16 grudnia 1948 do 28 stycznia 1990 r. Odniosę się również do londyńskiego „Timesa”, który tak ocenił Wiesława Ochmana: „(...) To śpiewak, który może błysnąć na każdej scenie operowej świata”. Dziennik hamburski Morgenpost napisał „(...) Nie ma żadnych wątpliwości, że w bardzo krótkim czasie cały świat będzie podziwiał ten głos”. A jak ocenił kreację Ochmana recenzent z opiniotwórczego „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: „(...) Socyści, metalicznie czysty, mocny, o niebanalnej barwie, posługuje się nim z niezwykłą kulturą i inteligencją. Jest śpiewakiem belcanto najlepszej szkoły, porywającego legato, osiągnięciem bez wysiłku najwyższe tony”.

W kulturze europejskiej lat 60. XX wieku Niemiecka Republika Federalna i Wielka Brytania odgrywały bardzo dużą rolę. W tych krajach muzyka operowa święciła wielkie triumfy. Deutsche Oper Berlin, Oper Frankfurt, Hamburgische Staatsoper, Festspielhaus w Bayreuth, czy Staatstheater am Gärtnerplatz w Monachium. Wielkimi mentorami w dalszej karierze byli kreuzsi batuty Herbert von Karajan i Karl Böhm – pomimo tego, że był z pochodzenia Austriakiem, jego wkład w niemieckojęzyczną kulturę muzyczną był niepodważalny i znaczący. Wymieniając najważniejsze teatry operowe skupiłem się tylko na Republice Federalnej Niemiec. Pamiętać również należy, że lata 60. XX wieku to podział Niemiec na RFN i Niemiecką Republikę Demokratyczną, którą rządzą komuniści, gdzie obowiązywała dewiza „Proletarier aller Länder,

vereinigt euch!”, czyli „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”. Czas trwania tej „Republiki” to okres od 7 października 1949 do 3 października 1990 – dnia zjednoczenia Niemiec. W RFN rządzi Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna z Ludwikiem Wilhelmem Erhardem. Jest on drugim po Konradzie Hermanie Josefie Adenauerze kanclerzem Niemiec. CDU – Christlich Demokratische Union Deutschlands.

Wracając do bardzo śmiałej tezy o dominacji RFN i Wielkiej Brytanii w sztuce operowej Europy należy również wspomnieć o Francji, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i oczywiście o kolebce opery i belcanta, czyli słonecznej Italii. W latach 60. XX wieku wybijającym się teatrem operowym była i jest do dzisiaj Royal Opera House w Covent Garden. Poświęcę temu miejscu trochę więcej czasu ze względu na znaczenie historyczne i kulturowe. Gmach Royal Opera House otwarty został 7 grudnia 1732 roku, zniszczony przez pożar w 1856 roku zostaje ponownie otwarty 15 marca 1858 roku. Wielką Brytanią w czasach premiery nowego gmachu Teatru Wielkiego rządził James Harold Wilson, baron Wilson of Rievaulx z Partii Pracy, poprzednikiem jego był Alexander Frederick Douglas-Home, baron Home of Hirsel z Partii Konserwatywnej. Królową Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej była Elżbieta II.

18. prezydentem Francji w tym czasie był Charles André Joseph Marie de Gaulle, wielki przywódca, twórca nowej konstytucji francuskiej ustanawiającej półprezydencki system rządów. Piastował również funkcję 149. premiera Republiki Francuskiej od czerwca 1958 roku do stycznia 1959.

Republika Włoska i Watykan – nie opisuję tych dwóch państw razem, ale ich symbioza terytorialna i wspólna wówczas waluta stanowiły swego rodzaju wspólność. Czas nowego rozdziału w działalności powojennej Teatru Wielkiego był dla Watykanu i całej wspólnoty, dla katolików w PRL, bardzo ważny, dlatego że był to okres Soboru Watykańskiego II. Zwolany przez Jana XXIII, który niedawno wspólnie z Janem Pawłem II został ogłoszony świętym, został otwarty 11 października 1962 roku w celu uwspółcześnienia (aggiornamento) Kościoła katolickiego poprzez otwarcie go na dialog z innymi wyznaniem. W tym samym czasie w Republice Włoskiej funkcję prezydenta sprawował Giuseppe Saragat założyciel i przywódca włoskich socjaldemokratów. Rola prezydenta Włoch ma przede wszystkim charakter reprezentacyjny. Jest zwierzchnikiem sił zbrojnych.



Władysław Ochman w roli Dymitra Samozwańca w Operze Paryskiej

Włoskim rządem w połowie lat 60. XX wieku kierował chrześcijański demokrat Aldo Moro, który kilkanaście lat później piastując po raz piąty funkcję premiera Republiki Włoskiej został porwany i zabity przez Czerwone Brygady.

Gdy myślimy o operze włoskiej w sensie instytucjonalnym, to pierwszym skojarzeniem jest mediolański Teatro alla Scala, w którym nasz bohater miał zaszczyt wystąpić wprawdzie dopiero 28 lutego 1981 roku w „Chowańszczyźnie” Modesta Musorgskiego, pod dyktando

Rusłana Rajcefa. Było to 392. stagione tej legendarnej sceny od jej powstania. W roli Księżniczki Golicyna, która w tym okresie jego kariery była dla niego „znakiem rozpoznawczym”, ponieważ w tej roli można go było obejrzeć w Gran Teatre del Liceu w Barcelonie, czy w nowojorskiej Metropolitan Opera.

Opery słowiańskie były dla Maestro Władysława Ochmana „paszportem” do wielkich scen operowych. Większość ról w nich kreowanych to role w operach rosyjskich. Herman w „Damie Pikowej” Czajkowskiego, Biełuchow w „Wojnie i Pokoju” Prokofiewa, Leński w „Eugeniuszu Onieginie” Czajkowskiego, czy Dymitr w „Borysie Godunowie”. Znajomość języka rosyjskiego była tutaj wielkim atutem Ochmana, który przecież dorastał w czasach „słusznie minionych”. Kiedy Teatr Wielki w Warszawie zaczął spełniać swoją ważną rolę kulturotwórczą w Europie, w Moskwie pod rządami Pierwszego Sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa i premiera Aleksieja Kosygina działał Teatr Bolszoj założony w 1825 roku. W tym samym roku powzięto decyzję o wybudowaniu według projektu włoskiego architekta z Livorno Antonio Corazziego budynku Teatru Wielkiego, który ukończono osiem lat później w 1833 roku.

Postać Władysława Ochmana, jego dokonania sceniczne i rola w powojennej kulturze polskiej są zjawiskiem niepowtarzalnym i zasługującym na bardzo wnikliwą analizę. Mój krótki opis jego debiutu podczas otwarcia po zniszczeniach Teatru Wielkiego w Warszawie, a dzisiaj również zwanego Operą Narodową, na tle ówczesnej Europy, jej ustrojów, rządów, prezydentów i premierów jest tylko małą analizą tła polityczno-historycznego tego okresu historycznego drugiej połowy lat 60. XX wieku.

## THE HISTORICAL BACKGROUND OF THE GREAT VOCAL CAREER OF WIESŁAW OCHMAN IN THE OPERA HOUSES OF EUROPE

### Summary

In the article is presented the debut in the Grand Theatre of Warsaw of the outstanding tenor Władysław Ochman following the post war reconstruction of the theatre. The author also refers to the historical background of Europe at that time.